

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarzabek

Protokolant: st. sekr. sąd. Dominika Kołpa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lipca 2022 r. w Warszawie

sprawy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

przy udziale zainteresowanego P. T.

na skutek odwołania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 21 maja 2021r. znak: (...)(...)

1. oddala odwołanie,
2. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. 13 lipca 2021 r. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 21 maja 2021 r. nr (...). Płatnik składek zarzucił skarżonej decyzji:

- 1) poczynienie ustaleń w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i w konsekwencji błędne przyjęcie, że zawarcie umowy zlecenia z ubezpieczonym P. T. i zgłoszenie do ubezpieczeń miało charakter pozorny i miało na celu uzyskanie wsparcia przyznawanego płatnikowi składek na podstawie przepisów o tzw. tarczy antykryzysowej;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 § 2 i art. 83 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby umowa zlecenia zawarta z ubezpieczonym została zawarta dla pozorów;
- 3) naruszenie art. 2, art. 7, art. 87 oraz art. 10 Konstytucji poprzez przyjęcie, że art. 83 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowią podstawę kompetencyjną dla organu do oceny ważności umowy zlecenia, w sytuacji gdy organ nie ma kompetencji do oceny in concreto ważności umów na potrzeby systemu ubezpieczeń społecznych.

Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i ustalenie, że ubezpieczony P. T. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 10 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania spółka wskazała, że w dniu 10 grudnia 2019 r. zawarła umowę zlecenia z P. T.. Konieczność zatrudnienia pracownika wynikała z corocznego obowiązku wygenerowania deklaracji PIT-11. Praca była przez zleceniobiorcę wykonywana samodzielnie, godziny pracy były rozliczane na podstawie ewidencji czasu pracy, będącej częścią rachunków do umowy zlecenia. Ubezpieczony został zatrudniony z uwagi na znajomość programu (...), który był używany przy realizacji zlecenia. Płatnik składek wskazał, że organowi rentowemu przedłożono dokumenty potwierdzające wykonywanie pracy przez ubezpieczonego, a nadto w toku postępowania wyjaśniającego wytłumaczono przyczyny złożenia deklaracji ubezpieczeniowych po terminie, tj. brak ważnego podpisu kwalifikowanego (okres pomiędzy końcem ważności jednego i początkiem ważności kolejnego), przedłużający się czas zbierania rachunków od wszystkich zleceniobiorców (...) oraz wyjazd służbowy lub osobisty P. T.. Spółka wskazała, że dokonanie zgłoszenia z opóźnieniem nie wpływa na ważność umów zlecenia, a ponadto umowa była wykonywana na przełomie 2019 i 2020 r., kiedy nie spodziewano się jeszcze, że zostanie wprowadzony stan epidemii i wprowadzenie ustaw składających się na tarczę antykryzysową (odwołanie k. 3-6 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. i zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ ZUS wskazał, że dokument zgłoszeniowy do ubezpieczeń za P. T. wpłynął do organu rentowego w dniu 29 kwietnia 2020 r., a dokumenty rozliczeniowe – 2 maja 2020 r., ze znacznym przekroczeniem obowiązującego terminu. Płatnik wskazał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za grudzień 2019 r. – 15 zł, a za styczeń 2020 r. – 17 zł. Po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wyjaśniającym, organ rentowy ocenił, że istnieją podstawy do stwierdzenia, że motywem wstecznego zgłoszenia zleceniobiorcy do ZUS była chęć osiągnięcia przez płatnika subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju poprzez obejście prawa i dokonanie czynności sprzecznej z zasadami współzycia społecznego poprzez wsteczne zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. Przy weryfikacji spełnienia warunków uprawniających do skorzystania z subwencji z Tarczy Finansowej ustala się stan zatrudnienia na 31 grudnia 2019 r., warunkiem uzyskania wsparcia jest zatrudnianie w ramach stosunku pracy co najmniej jednego pracownika, a liczba zleceniobiorców ma przełożenie na wysokość udzielonego wsparcia. Z uwagi na znacznie spóźnione dokonanie zgłoszenia i uzyskaną przez (...) w dniu 11 maja 2020 r. subwencję w wysokości 288 000 zł, organ rentowy powziął wątpliwość co do intencji płatnika składek w dokonywaniu powyższego zgłoszenia, tym bardziej, że spółka nie wyjaśniła w wiarygodny sposób przyczyny tak dużego opóźnienia, zaś strony nie przedstawiły wiarygodnych dowodów na wykonywanie zlecenia przez P. T. (odpowiedź na odwołanie k. 67-68 a.s.).

W piśmie procesowym z 20 października 2021 r. P. T. poparł stanowisko płatnika składek (pismo z 20 października 2021 r. k. 85-86 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. została zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego 19 września 2016 r. Członkami zarządu spółki są M. K. (prezes) i P. T. (wydruk z KRS k. 8-10 a.s., zeznania M. K. k. 127-189 a.s.).

Ubezpieczony P. T. od założenia spółki odpowiadał za czynności finansowe i administracyjne, m.in. za prawidłowe i terminowe dokonywanie zgłoszeń i rozliczeń do ZUS, za przygotowywanie rozliczeń podatkowych, w tym dokumentów PIT-11. Ubezpieczony wykonywał powyższe czynności jako członek zarządu spółki, jednak przed dniem 10 grudnia 2019 r. nie zawierał z płatnikiem umów cywilnoprawnych ani umowy o pracę, aby nie generować dodatkowych kosztów (zeznania M. K. k. 127-189 a.s., zeznania P. T. k. 130-131 a.s.).

W dniu 10 grudnia 2019 r. (...) sp. z o.o. zawarła umowę zlecenia nr (...) z P. T., w której powierzono zleceniodawcy przygotowanie, podpisanie i wysłanie deklaracji PIT-11 za 2019 r. w imieniu spółki. Umowę zawarto na okres miesiąca od 10 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r., a wynagrodzenie zleceniobiorcy określono na kwotę 17 zł brutto za godzinę. W dniu 31 grudnia 2019 r. ubezpieczony wystawił spółce rachunek na kwotę 20 zł brutto, a w dniu 31 stycznia 2020 r. – na kwotę 17 zł brutto (umowa z 10 grudnia 2019 r., rachunki z 31 grudnia 2019 r. i 31 stycznia 2020 r. – nienumerowane akta ZUS).

W dniach od 31 stycznia do 31 marca 2020 r. P. T. przygotował i przesłał elektronicznie do urzędu skarbowego deklaracje PIT-19 za 18 pracowników i zleceniobiorców spółki (deklaracje PIT-11 k. 11-64 a.s.).

P. T. został zgłoszony do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego przez spółkę ze wskazaniem daty powstania obowiązku ubezpieczeń 10 grudnia 2019 r. – zgłoszenie wpłynęło do ZUS dopiero w dniu 29 kwietnia 2019 r. (bezsporne).

(...) sp. z o.o. w dniu 11 maja 2020r. zawarła umowę z (...) S.A., na mocy której otrzymała subwencję finansową w kwocie 288.000 zł, odpowiednio do liczby zatrudnionych pracowników i procentowego spadku przychodów w kwietniu 2020 r. Płatnik składek w umowie oświadczył, że na koniec miesiąca poprzedzającego zawarcie umowy zatrudnił 8 pracowników, tak samo w dniu 31 grudnia 2019 r. (umowa z 11 maja 2020r., k. 112 a.s., decyzja w sprawie umowy subwencji z 5 maja 2020r., k. 203 a.s.).

W dniu 9 marca 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zawiadomił ubezpieczonego i płatnika składek o wszczęciu postępowania w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia P. T. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. W toku postępowania wyjaśniającego płatnik składek oraz ubezpieczony złożyli wyjaśnienia oraz przedłożyli dokumenty w postaci umowy zlecenia i rachunków do umowy, rozliczeń PIT-11 wystawionych przez ubezpieczonego. W wyniku przeprowadzonego postępowania, w dniu 21 maja 2021 r. organ rentowy wydał **skarżoną decyzję nr (...)**, w której stwierdził, że P. T. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 10 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r. W uzasadnieniu skarżonej decyzji wskazano, że z wyjaśnień nadesłanych przez strony wynika, że P. T. miał wykonywać pracę na podstawie umowy zlecenia od 10 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r. W ramach obowiązków ww. miał przygotowywać i wysyłać deklaracje PIT-11 za 2019 r. w imieniu spółki, a praca miała być wykonywana w domu, bez stałych godzin pracy. Według wyjaśnień płatnika składek P. T. jest współnikiem w spółce (...) sp. z o.o. od czasu założenia spółki, co wynika również z wydruku informacji z KRS. Według informacji posiadanych przez Zakład, P. T. nie był dotychczas zgłoszony do ubezpieczeń z jakiegokolwiek tytułu przez płatnika składek (...) sp. z o.o.

Zakład wskazał, że strony w toku postępowania wyjaśniającego nie przedstawiły dowodów na wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia przez ubezpieczonego. W ocenie Zakładu przedstawione dokumenty zostały sporządzone wyłącznie na potrzeby prowadzonego postępowania. Płatnik składek oświadczył, że PIT-11 spółka generuje raz w roku a więc w poprzednich i kolejnych miesiącach nie było potrzeby zatrudnienia nikogo, natomiast strony nie złożyły wyjaśnień kto wykonywał pracę, którą miał wykonywać P. T. przed zgłoszeniem do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez wskazanego płatnika składek. Zgłoszenie P. T. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych wpłynęło znacznie po obowiązującym terminie. Płatnik składek złożył za ww. dokumenty rozliczeniowe również po terminie. Powyższe okoliczności, a przede wszystkim brak dowodów na świadczenie pracy przez ubezpieczonego, zgłoszenie do ubezpieczeń znacznie po obowiązującym terminie, brak PIT-11 za rok 2019 złożonego do Urzędu Skarbowego, nowoutworzone stanowisko, zaległości płatnika składek wskazują, że Pan P. T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu w ww. okresie z powyższego tytułu a zgłoszenie ww. do ubezpieczeń miało charakter pozorny i miało na celu uzyskanie wsparcia przyznawanego płatnikowi składek na podstawie przepisów tzw. tarczy antykryzysowej (zawiadomienia z 9 marca 2021 r., decyzja z 21 maja 2021 r. – nienumerowane karty akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych oraz w niewielkim zakresie w oparciu o zeznania prezesa odwołującej się spółki i ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu powołane dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty związane z zawarciem umowy o pracę jedynie w zakresie ich faktycznego wytworzenia na potrzeby uzyskania przez odwołującą dofinansowania z Polskiego Funduszu Rozwoju. Jak bowiem wynika z umowy zawartej przez (...) sp. z o.o. z PFR w dniu 11 maja 2020 r., liczba zatrudnionych pracowników przekładała się bezpośrednio na kwotę otrzymanej subwencji, zaś fakt dokonania znacznie spóźnionego zgłoszenia P. T. do ubezpieczeń społecznych przemawia za oceną, że umowa mogła być antydatowana w celu stworzenia pozoru istnienia stosunku cywilnoprawnego między ubezpieczonym a spółką.

Ze znaniami prezesa odwołującej spółki (...) i ubezpieczonego P. T. Sąd dał wiarę jedynie co do przedstawionych przez strony faktów dotyczących przedmiotu działalności spółki, podziału obowiązków między członkami zarządu i wykonywania przez P. T. od czasu utworzenia spółki czynności związanych z administracją, m.in. sporządzania deklaracji podatkowych PIT-11 oraz co do braku umów cywilnoprawnych między P. T. a spółką przed 10 grudnia 2019 r. Zeznania stron co do uzasadnienia zawarcia i wykonywania przez ubezpieczonego umowy zlecenia z 10 grudnia 2019 r. i okoliczności związanych ze spóźnionym zgłoszeniem zleceniobiorcy do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych Sąd uznał za niewiarygodne. Strony nie przedstawiły bowiem dowodów potwierdzających wykonywanie przez P. T. powierzonych mu czynności w okresie obowiązywania umowy – złożone deklaracje PIT-11 za 2019 r. zostały przesłane elektronicznie do Urzędu Skarbowego w dniach od 31 stycznia 2020 r. do 31 marca 2020 r., czyli po upływie okresu, na jaki zawarto umowę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Spór koncentrował się wokół rozważenia, czy P. T., jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 10 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r. Organ rentowy wskazywał, że brak jest dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie zlecenia przez ubezpieczonego, a umowa zlecenia z 10 grudnia 2019 r. jest nieważna w oparciu o art. 83 § 1 k.c., ponieważ została zawarta dla pozorów.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c., na który powołał się organ rentowy, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. inaczej można określić jako maskaradę. Strony już na etapie umawiania się wiedzą i godzą się, że nie będą realizować umowy o pracę (praca nie będzie wykonywana albo wprawdzie będzie realizowana, ale faktycznie w ramach innej więzi prawnej), a mimo to deklarują przez zawarcie stosunku pracy i głoszą na zewnątrz, że występują jako pracownik i pracodawca. W przypadku różnic między rodzajem pracy umówionej i realizowanej maskarada tego rodzaju nie występuje. Strony realizując model pracowniczy mogą zmieniać przedmiot postanowień umownych – również co do rodzaju pracy i wynagrodzenia, a zamiany te nie zmieniają oceny, że dochodzi do realizacji zobowiązania według wzorca z art. 22 § 1 k.p. (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2021 r., III USK 23/21). Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Zakładając, że nie można przyjąć pozorowości oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował wskazuje się na dopuszczalność rozważania, czy w danym przypadku zawarcie umowy zmierzało do

obejścia prawa, zwłaszcza jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2020 r., III UK 437/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przy ocenie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego nacisk kładzie się na ustalenie faktycznego wykonywania umowy czy działalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, z 24 sierpnia 2010 r. I UK 74/10, z 13 listopada 2008 r., II UK 94/08, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., III UK 43/11). Nie wystarczy zatem zawarcie samej umowy, lecz konieczne jest rozpoczęcie jej wykonywania. Umowa taka powinna mieć, przynajmniej w zamiarze, realne znaczenie gospodarcze, w innym bowiem przypadku można by mówić jedynie o relacji grzesznościowej, a nie stosunku prawnym. Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2015r. podkreślił, że „jakkolwiek orzecznictwo Sądu Najwyższego z reguły dotyczy umowy o pracę lub działalności gospodarczej, to powyższe stwierdzenie ma walor ogólniejszy, gdyż obowiązek ubezpieczenia jest co do zasady powiązany z działalnością zapewniającą środki utrzymania. Celem ubezpieczenia jest ochrona przed skutkami zdarzeń losowych powodujących z reguły niezdolność do pracy, czyli ochrona dochodu uzyskiwanego z danego rodzaju działalności” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 kwietnia 2014 r., III AUa 1630/14).

Przechodząc do rozważenia zasadności odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 16 maja 2021 r., znak: (...) dotyczącej P. T., Sąd zważył, że było ono niezasadne, a zawarta pomiędzy zleceniobiorcą a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowa zlecenia z 10 grudnia 2019 r. była pozorna.

Analiza akt sprawy w sposób jednoznaczny wykazała, że zawarcie umowy o pracę z zainteresowanym służyć miało jedynie pozyskaniu przez płatnika składek subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju w wyższej niż należna kwocie. Na taki stan faktyczny sprawy wskazują kilka niezależnych od siebie okoliczności.

Po pierwsze, z akt sprawy wynika, że płatnik składek zgłosił P. T. do ubezpieczeń społecznych po ustawowym terminie wynoszącym 7 dni, bowiem zgłoszenia dokonano 29 kwietnia 2020 r. Strony umowy zlecenia nie potrafiły logicznie wyjaśnić z jakich powodów nastąpiło formalne zaniechanie. Odwołująca się spółka w treści odwołania wskazała, że wynikało to z faktu, że jedyną upoważnioną do dokonania zgłoszenia osobą był zainteresowany, który w terminie przewidzianym na dokonanie zgłoszenia przebywał w podróży służbowej/osobistej. Okoliczność ta nie została potwierdzona ani przez spółkę, ani przez P. T.. Zainteresowany wręcz zaprzeczył stanowisku spółki, wskazując że wynikało to z jego przeoczenia. Stanowisko spółki jest o tyle niewiarygodne, że ustawowy 7-dniowy termin na dokonanie zgłoszenia zleceniobiorcy przypadła w okresie obowiązywania spornej umowy, a odpowiedzialny za to był sam zainteresowany. Sąd podzielił również stanowisko organu rentowego co do tego, że strony nie udowodniły faktycznego wykonywania przez zleceniobiorcę spornej umowy. Zauważyć bowiem należało, że ze złożonych deklaracji PIT-11 za 2019 r. wprawdzie wynika, że zostały sporządzone przez P. T., jednak nie zawierają one daty wygenerowania dokumentu, zaś urzędowe potwierdzenie odbioru ww. dokumentów wskazuje na daty przypadające po okresie, na który zawarto umowę, tj. od 31 stycznia do 31 marca 2020 r. W świetle przyznanego przez strony faktu, że w latach poprzedzających zawarcie spornej umowy zlecenia czynności związane z przygotowaniem deklaracji podatkowych wykonywał P. T. – jako członek zarządu bez zawierania umów cywilnoprawnych – a nadto, za wykonanie umowy pobrał wynagrodzenie w wysokości łącznie 32 zł brutto, należało ocenić, że umowa zlecenia z 10 grudnia 2019 r. nie miała realnego znaczenia gospodarczego ani dla spółki, ani tym bardziej dla zainteresowanego.

Dodatkowo należy wskazać, że umowa zlecenia z 10 grudnia 2019 r. została zawarta niezgodnie z art. 210 §1 k.s.h., według którego w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Sporna umowa została tymczasem podpisana przez obu członków zarządu – M. K. i P. T., a ani w jej treści, ani w toku postępowania strony nie powołały się na uchwałę zgromadzenia wspólników, z której wynikałoby umocowanie M. K. jako pełnomocnika spółki do zawarcia tej umowy jako. Za takim rozumieniem powołanej regulacji art. 210 k.s.h. przemawia również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie przedstawione w wyroku z dnia 18 października 2013r. sygn. III AUa 569/13. Stwierdził on bowiem, iż zgodnie z art. 210 k.s.h. organami uprawnionymi do reprezentowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy zawieraniu umów z członkami zarządu są rada nadzorcza i pełnomocnik, dlatego też umowa o pracę zawarta przez

jednego z członków zarządu, działającego w imieniu spółki z drugim członkiem zarządu, nawet w przypadku braku powołania w danej spółce rady nadzorczej czy pełnomocnika, jest bezwzględnie nieważna w myśl art. 58 § 1 k.c.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za przegrane procesy. Kwotę 180 zł na rzecz organu rentowego Sąd zasądził od (...) sp. z o.o. się na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).